

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 19 kwietnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz

Sprzedaz CUKRU

AGENTURA CUKRU
K. Kaczmarski i S. Richter
Mikołajewska № 34

W sprawie samodzielności gospodarczej ziem polskich.

Charakterystyczne są debaty, które prowadzone są w Piotrogradzie na t. zw. „wtorkach“ Ogniska z inicjatywy polskiego Towarzystwa prawników i ekonomistów.

Z „Głosu Polskiego“ dowiadujemy się o przebiegu tych dyskusyjnych wieczorów, gromadzących liczną polonję piotrogrodzką. Jest rzeczą godną uwagi, że liczni referenci stanęli na stanowisku samostarczalności ziem polskich i wypowiedzieli się za granicą celną Królestwa na wschodzie, zaś przeciw teorii, uzależniającej gospodarstwo rozwój Królestwa od rynków wschodnich; przytem dobitnie podkreślali znaczenie posiadania własnych rządów i prowadzenia własnej polityki gospodarczej.

Jedynym wyjątkiem był prof. Petrażycki, który stanął na stanowisku teorii „komplementarnej“ (uzupełniającej), twierdząc, że narody, stojące na wyższym szczeblu rozwojowym, muszą być w styczności z innym narodem — komplementarnym, znajdującym się na niższym szczeblu kultury. Wychodząc z tego założenia, porównywał rozwój przemysłu w Królestwie ze słabszym rozwojem gospodarczym w Galicji i w zaborze pruskim.

Wszyscy inni, jak wspomnieliśmy, zajęli odmienne stanowisko.

Referat pierwszy wygłosił Stefan Piekarski.

Prelegent jest zdecydowanym przeciwnikiem t. zw. teorii rynków wschodnich. Wskazał, iż poglądy, tem mianem ochrzczone, na żadnej teorii naukowej nie opierają się, cechuje je mało krytyczny empiryzm. Choć niezaprzeczenie cyfry statystyczne stwierdzają wzrost przemysłu w Królestwie Polskiem, przeznaczony właśnie w trzech czwartych na wywóz do Rosji, jednak absolutne cyfry statystyczne niczego nie dowodzą, a przy zastosowaniu metody porównawczej widać np., że wzrost przemysłu w Szwajcarii jest daleko większy i szybszy.

Aby odrzucić teorię rynków wschodnich na trwałej podstawie, należałoby, zdaniem prelegenta, udowodnić, że 1) stan, który był przed wojną, posiada cechy stałości, a nie jest wypadkową konjunktury, co do zmiany pomiędzy Królestwem Polskiem a Rosją; 2) że dwa organizmy o odrębnej strukturze ekonomicznej,

Królestwo Polskie i Rosja, mogą prowadzić wspólną politykę celną bez uszczerbku dla interesów Królestwa; 3) że planowa opieka państwowa dla naszego przemysłu jest zbyt szkodliwa i szereg innych tez.

Tez tych, zdaniem p. Piekarskiego, udowodnić nie można.

Zdaniem prelegenta, natomiast przemysł Królestwa Polskiego rozwijał się bynajmniej nie dzięki wspólnej z Rosją granicy celnej, a nawet bodaj wbrew polityce celnej Rosji.

Jak przodkowie nasi wobec braku granic naturalnych mówili: W piersiach naszych obrona Rzeczypospolitej, tak przyszłość naszego przemysłu leżeć może tylko w naszej własnej pracy twórczej, której przykład nam dali działacze epoki dyrekcji górniczej, Banku polskiego, a nie w warunkach zewnętrznych mniej lub więcej korzystnych — temi słowy zakończył swój odczyt p. Piekarski.

Inny referent p. Władysław Zukowski stwierdził, że o przyszłości Królestwa trudno sądzić na zasadzie przeszłości. Przeszłość wykazuje nam, że pomimo tych wad systemu celnego nasz bilans handlowy w stosunkach wymiennych z Rosją dawał mniej więcej 125 milionów rubli rocznie na rzecz Królestwa Polskiego. Nie bacząc jednak na te dane z przeszłości — orzekać, że i nadal Rosja pozostanie nieodzownym i korzystnym runkiem komplementarnym dla Królestwa Polskiego, jak myśli prof. Petrażycki, nie można.

Teoria jego bowiem daje się zastosować bez zastrzeżeń tylko względem gospodarstwa naturalnego, my zaś żyjemy w takim ustroju gospodarczym, w którym potężną rolę grają dwa inne czynniki poza wymianą, mianowicie — wielki kapitał i potęga państwa, jako kierownika polityki gospodarczej.

Te dwa czynniki jedynie zapewnić mogą trwały rozwój i rozkwit przemysłu i handlu, obu ich w Królestwie Polskiem dotkliwie brakowało, kapitałów Królestwo Polskie własnych nie miało, z oszczędności drobnych właścicieli polskie zaspakajano tymczasem swój głód ziemi, wytwarzając niesłychaną zwyczajną cenę ziemi.

Udział naszych kapitałów w porównaniu z ilością obrotów był wprost nikły i bilans banków Królestwa Polskiego wynosi 74 milionów rubli, wkłady — około 200 milionów a obrót handlowy Królestwa Polskiego — przeszło miliard. Cały szereg przedsiębiorstw opierał się na kredycie obcym, berlińskim lub piotrogodskim.

Ten obcy kapitał jednak nadal napływał do Królestwa Polskiego, o ileby warunki zostały bez zmiany, nie będzie i krajowi naszemu grozić będzie dalsza pauperyzacja.

Tylko posiadanie rządu, mającego możność prowadzenia własnej polityki ekonomicznej, a między innymi i celnej, może ocalić kraj od ruiny. Własny rząd — to nasz imperatyw katagoryczny. Mówca wykazał, iż nie bacząc na niezwykle ciężkie zadanie, jakie spadłoby na barki tego rządu, nie należy sądzić pesymi-

stycznie o jego pracy w dziedzinie gospodarczej.

I następny mówca, p. Hipolit Gliwic, potwierdził, że teorii rynków komplementarnych nie może być przyjętą za podstawę do wydania sądu o samodzielności Królestwa Polskiego.

Nie można również twierdzić, że handel z Rosją wzbogacił Królestwo Polskie absolutnie. Rynki wschodnie były jedynymi, jakie posiadaliśmy. Przedsiębiorstwo, które posiada tylko jednego klienta, wpada w kompletną i niekorzystną dla siebie zależność odeń. Tak było z Królestwem: stało się ono małym warsztatem pomocniczym przy Rosji, o samodzielnym rozwoju przemysłowym nie było mowy.

Tymczasem nie mając rozmaitych dodatków wiadomości przyrodzonych, posiada Królestwo Polskie jeden wielki naturalny plus w dziedzinie gospodarczej, jest ono naturalnym pośrednikiem między wschodem a zachodem. Lecz i ta własność kraju naszego została wypaczona przez zależność.

Nie posiadanie rynków zewnętrznych na wschodzie, lecz możność kierowania własną polityką ekonomiczną jest niezbędnym warunkiem rozwoju Królestwa Polskiego.

Do tych dowodów dorzucił jeszcze parę słów p. Babiński, wskazując, iż zależność ekonomiczna szczególnie dawała się Królestwu Polskiemu we znaki w dziedzinie fiskalnej.

Tak oto w oświetleniu fachowców przedstawia się przyszłość gospodarcza Królestwa Polskiego. Teorie, tłumaczące konieczność status quo ante bellum, jako najkorzystniejszych z możliwych konjunktur, właściwie nie mają ani jednego obrońcy, bo wszak i profesor Petrażycki, zwalczający postulat, którego nikt nie bronił, że przy niemożności kierowania własną polityką gospodarczą nie należy starać się jeszcze o kordon graniczny na wschodzie, zgodził się z pp. Wł. Zukowskim i Gliwicem.

(„Naprzód“ № 96).

Obecnie między Austrią a Węgrami toczą się rokowania nad przedłużeniem umowy na okres, obejmujący więcej niż dziesięć lat. Rokowania mają widocznie przebieg pomyślny, skoro prasa wiedeńska otrzymała pozwolenie pisania o nich. Istotnie, jak słychać, zgadzają się węgry na dłuższy termin umowy, żądając za to ustępstw w sprawie klucza kwotowego i w innych sprawach. Nie potrzebujemy dodawać, że rokowania ugodowe mają tym razem znaczenie nie tylko gospodarcze, ale także i doniosłe znaczenie polityczne. Dopiero na podstawie umowy austro-węgierskiej będą się mogły zacząć rokowania w sprawie Europy środkowej.

Wiadomo zaś, że rokowania te stoją w ścisłym związku ze sprawą polską. Bardzo interesujące informacje na ten temat podaje półroczny dziennik monachijski „Muenchener Neueste Nachrichten“ z 7 b. m. Dziennik ten donosi w depeszy z Wiednia:

„Wczoraj pozwolono nareszcie prasie wiedeńskiej pisać o toczących się rokowaniach ugodowych między Austrią a Węgrami. Pozwolono nawet zaznaczyć, że kwestja kwoty, połączeń kolejowych, polityki finansowej i podatkowej ustępuje, co do swej wagi, kwestji dłuższego okresu umowy. Na tej podstawie toczą się obecnie rokowania między rządem austriackim a węgierskim“.

W parlamencie włoskim.

Sonnino o działaniach koalicji.

RZYM, 17.4. (WAT). Minister spraw wewnętrznych, Sonnino w wielkiej mowie, wygłoszonej w parlamencie włoskim, powiedział między innymi: w przemówieniu mojem, jakie tu wygłosiłem 1-go grudnia, wspominałem o zaniepokojeniu, jakie rządowi włoskiemu sprawia stanowisko Grecji względem koalicji. Rząd grecki jednak okazuje obecnie, że jest świadomy wyższych interesów swojego kraju i że liczy się z nimi. Świadomy też jest politycznych i wojskowych konieczności, jakie pociągają za sobą postępowanie koalicji w Salonikach i na Korfu. Rząd włoski pragnie szczerze utrzymania przyjaznych stosunków z Królestwem greckim, mamy też nadzieję, że wszelkie kwestje, zachodzące pomiędzy obu narodami, zostaną rozwiązane z uwzględnieniem obopólnych interesów na podstawie dobrych i serdecznych stosunków sąsiedzkich.

W dalszym ciągu minister Sonnino oświadczył, że stosunki pomiędzy Włochami a Rumunją opierają się na tradycyjnej przyjaźni, łączącej oba kraje, a odpowiadającej dobrze zrozumianemu poczuciu wspólnych interesów, jak również i wspólnego pochodzenia. Rząd bukareszteński tak samo, jak i włoski, gorliwie stara się o utrzymanie tych dobrych stosunków.

14-go lutego rządu Francji, Anglii i Rosji, jako podpisane na traktacie niepodległości i neutralności Belgji, oświadczyły, że nie przystąpią do rokowań pokojowych i nie ukończą akcji wojennej, dopóki Belgji nie będzie przywrócona jej niezależność polityczna i gospodarcza i dopóki kraj ten nie otrzyma hojnego odszkodowania za straty poniesione. Jakkolwiek Włochy nie należą do państw gwarantujących neutralność Belgji, przyłączyły się jednak do tego oświadczenia.

Z zywem zadowoleniem rząd włoski powitał przystąpienie Portugalji do szeregu koalicji.

Zdobycie warowni Erzerum również wywołało we Włoszech zadowolenie, jako też pochód rosjan przeciw miastom Trapezund i Musz. Pochód ten daje poznać, w jak ciężkich warunkach znalazło się państwo Osmanskie, które w sposób tak nieopatrny dało się wciągnąć do tej wojny.

Następnie minister Sonnino wspominał o wizycie przesów ministrów Briand'a i Asquith'a, w Rzymie. W rozmowach z nimi stwierdzono ko-

nieczność bezwarunkowej zgody w działaniu. Konferencja paryska z 27 i 28 marca miała przede wszystkim ten wynik, że przekonała świat o zgodzie w postępowaniu wśród koalicji. Moralny ten wynik jest cenną podstawą wzajemnego zaufania.

Uwaga świata zwraca się na bohaterские czyny francuzów pod Verdun. Obecnie już śmiało stwierdzić można, że bitwa pod Verdun jest wybitnym powodzeniem dla Francji, nieprzyjaciel bowiem nie osiągnął celu, jaki miał, podejmując nagły swój atak, a mianowicie, nie wywołał wśród koalicji i wśród krajów neutralnych zniechęcenia, jakie wywołać pragnął.

Położenie na froncie francuskim, jak również położenie rosyjskie w Armenji i na froncie głównym, uzupełniają i wzmacniają moralny wynik konferencji paryskich.

W dalszym ciągu Sonnino powiada: Co do układów handlowych, jakie zawarte zostały na konferencji, nie będę tu wymieniał szczegółów, gdyż z tego mogliby skorzystać nasi przeciwnicy. Wystarczy tylko zaznaczyć, że konferencja uroczystie stwierdziła najzupełniejszą solidarność wśród koalicji. Na konferencji tej rozwiązano kilka kwestji zasadniczych, których treść już podana została do wiadomości publicznej. Wkrótce w Paryżu urzeczywistnią się inne jeszcze cele w zakresie i w interesach ekonomicznych.

W końcu przemówienia swojego Sonnino powiedział. W głównych zarzysach przedstawiłem, czego dokonano od czasu, gdy tu po raz ostatni głos zabierałem. Przedewszystkiem zacieśniłmy węzełjedności i wspólności wśród poszczególnych państw koalicji, doprowadzając do ścisłego uzgodnienia akcji dyplomatycznej, wojskowej i ekonomicznej. Cel nasz jest bardzo prosty. Chcemy wszystkimi siłami naszymi walczyć za wspólną sprawę, a zarazem zabezpieczyć najwyższe i najpilniejsze interesy narodu. Niewątpliwie mamy jeszcze do przebycia ciężkie próby, oparci jednak na wzajemnej i serdecznej współpracy sprzymierzeńców, dzięki bohaterским czynom naszego wojska na lądzie i morzu, patrzymy w przyszłość z zaufaniem w świetne losy Włoch.

Przemówienie Sonnina postawie niejednokrotnie przerywali burzliwymi oklaskami. Przed głosowaniem Sonnino zaznaczył, iż rząd życzy sobie, ażeby izba wyraziła mu bezwzględne votum zaufania, jako wyraz jedności i zgody. W końcu Sonnino przedstawił następującą formułę: izba przyjmuje oświadczenie rządu i przechodzi do obrad nad budżetem. Formuła ta w głosowaniu imiennem przyjęta została 352 głosami przeciw 36. Wynik głosowania przyjęto długotrwałym oklaskiem. Następnie izba zatwierdziła w tajnym głosowaniu budżet spraw zewnętrznych 307 głosami przeciw 40 i odroczyła się do 6-go czerwca.

Kronika

25-ta rocznica wolności miejskiej, przypadała w dn. 18 kwietnia. W dniu tym bowiem, również we wtorek wielkiego tygodnia, roku 1791-go, zapadła na sejmie królewskim uchwała, nadająca wolność i przywileje miastom i mieszczanom w Polsce.

Uroczystości Wielkotygodniowe.
W szeregu uroczystości Wielkiego tygodnia, poświęconego szczególnemu rozpamiętywaniu Męki Zbawiciela, od dziś po południu rozpoczynają się tak zw. „jutrznie ciemne“. Obrzędy te wyrażają szczegóły Męki Pańskiej, oraz pierwotny zwyczaj odprawiania jutrzni wśród nocy.

Na ołtarzu płonie sześć świec, a na świeczniku drewnianym trójkątnym piętnaście, wszystkie z żółtego wosku. Duchowieństwo odmawia jutrznię, z 15 tu psalmów złożoną, a po zmówieniu każdego gasi jedną świecę na trójkącie, najwyższa zaś pozostaje aż do końca jutrzni. Następnie gaszone są też świece na ołtarzu, co drugi wiersz kantyku, poczem z najwyższą z trójkąta, wiażą konając, ministrant wchodzi za oł-

tarz, a duchowieństwo odmawia psalm „Miserere“.

Po zmówieniu tego psalmu kler uderza zlekka książkami o ławki. Wtedy ministrant wychodzi ze świecą z za ołtarza, obsadza ją na trójkącie i gasi.

Pod względem duchowym znaczenie tych obrzędów jest następujące:

Ciemna jutrznia wyobraża noc, w której Pan Jezus był pojmany. Czternaście świec wyobraża grono apostołów; jedna najwyższa—Chrystusa. Gaszenie świec oznacza opuszczenie Zbawiciela przez uczniów.

Ukrycie świecy płonące wyobraża śmierć Chrystusa Pana, ako człowieka, gdyż jako Bóg jest nieśmiertelny. Szmer z uderzenia książkami o ławkę oznacza trzęsienie ziemi i rozpadanie się skał przy śmierci Pana Jezusa. Ukazanie się świecy przed zgaszeniem wyraża zapowiedź Zmartwychwstania Pańskiego.

Ceremonje te będą powtarzane w Wielki czwartek i piątek.

Z biblioteki centralnej.

Wczoraj wieczorem odbyło się w lokalu muzeum Nauki i Sztuki trzecie z kolei zebranie organizacyjne biblioteki publicznej. Przewodził inż. Dyllon. Z powodu późniejszego pory całkowitego porządku dziennego nie wyczerpano. Po bardzo ożywionej dyskusji przyjęto prawie całą ustawę biblioteki, przerwano jednak obrady na ostatnim jej punkcie. Nie dokonano również wyborów.

Następne zebranie organizacyjne odbędzie się za dwa tygodnie, o dokładnym terminie zawiadomimy. (st)

Postępy spekulacji.

Idąc za wskazówką naszego feljetonisty, zrobiła ostatnio spekulacja olbrzymi krok naprzód, zbliżając się do klasycznych form gry giełdowej. Podczas gdy dotychczas obroty były wzięciami gotówkowe, wprowadzono obecnie operacje terminowe. Kupuje się więc towar do odbioru za miesiąc lub za dwa tygodnie, spisuje się odpowiednią umowę, wpłaca się zadek, a w terminie likwiduje się zyski czy straty podług notowań cedyty giełdy brukowo-rynsztokowej. Za odpowiedni procent można prolongować—zupełnie jak na prawdziwej giełdzie.

Na razie kotowane są dwa walory, mianowicie mydło Schicht'a i cukier t. zw. neutralny, niebawem jednak wprowadzone być mają i inne towary.

Pierwszym szampionem i pionierem tej lichwiarsko-szulerskiej kombinacji jest niejaki p. X, przemysłowiec i obywatel, któremu na tej drodze życzymy powodzenia... (st)

Z „Kola Panien“.

W dniu 18 b. m. o godz. 2 i pół po poł. ks. Zygmunt Siedlecki dokonał poświęcenia nowego lokalu „Kola Panien“ przy ul. Spacerowej № 37 m. 2. Po odbytej ceremonji ks. Siedlecki przemówił w ciepłych słowach do zebranych uczniń, zachęcając je do dalszej pracy.

Szwalnia przy „Kole Panien“ przyjmuje nadal zamówienia na roboty codziennie od godz. 9 rano do 4 po poł.

Niesienie pomocy chorym.

W ciągu tygodnia od dnia 1 do 8 kwietnia Oddział Kobiet Niesienia Pomocy Biednym wyznania chrześcijańskiego opiekował się 6948 chorymi, a mianowicie: z poprzedniego tygodnia pozostało 5760 chorych, w ciągu tygodnia przybyło 1188, do szpitalów wysłano 31 chorych, do przytułku położniczego 4, wypisano z powodu wyzdrowienia 732, zmarło 65. Podług rodzaju udzielania pomocy lekarskiej w ambulatorjum udzielono pomocy 955 przychodnim chorym, wizyt lekarskich w domu u chorych 252, akuszerskich 2. Pozywienia dano 2720 chorym, opał 138, sztuk bielizny wydano 64, odcieży 11, słomę wydano 16 chorym. Wydano mleka 516 litrów, kaszy 5398 i pół funta, cukru 14 i trzy czwarte funta, soli 700 i trzy czwarte funta, okras 341 i siedem ósmych funta, mydła 363, sody 640, mięsa 40 i ryżu 8 i pół funta.

Osobiste.

Na miejsce zmarłego członka Rady Miejskiej p. W. Rappaporta, na-

znaczony został przez władzę fabrykant p. Karol Weile.

Telefon w Magistracie.

Wszystkie biura wydziałowe, mające siedzibę w Magistracie, otrzymały wewnętrzną komunikację telefoniczną.

Otwarcie nowej kolejki.

Wczoraj o godz. 10 rano odbyło się uroczyste otwarcie kolejki dojazdowej Ruda—Rzgów—Tuszyn, posiadającą linię długości 11 kilometrów.

Przy otwarciu byli obecni przedstawiciele władzy pp.: prezydent policji v. Oppen, nadburmistrz Schoppen, landrat v. Zitzewitz, kierownik wojskowy kolejek elektrycznych major Riebertrop, naczelnik wydziału gospodarczego Frauendienst i in.

Tasme przeciął prezydent policji, poczem puszczono pierwszy pociąg z Rudy do Tuszyń, następnie zaś rozpoczął się ruch normalny.

Regulacja ulic

Przystąpiono do plantowania i niwelacji gruntów od ulicy Marysińskiej do Średniej. 30 robotników do tej pracy wzięto z biura pośrednictwa pracy.

Biuro Pośrednictwa Pracy

przy Komisji Międzyzwiązkowej przeniesione zostało z lokalu Związku Zaw. Rob. Przem. Włókn. z ul. Puskiej 6 do lokalu kooperatywy „Robotnik“ przy ul. Wólczańskiej 161. (a)

Przymus kąpielowy.

W domach robotniczych przy zakładach szajbłerskich wywieszono zawiadomienie o przymusowej kąpeli. W ogłoszeniu zaznaczono, że unikanie kąpeli pociągnie za sobą konieczność opuszczenia mieszkania fabrycznego, a nadto taki osobnik nie będzie mógł korzystać z taniej kuchni robotniczej.

Z kuchen dla inteligencji.

W chrześcijańskich kuchniach dla inteligencji wywieszono zawiadomienie, że kuchnie będą czynne do soboty, poczem w dniu 22 i 23 działalność ich będzie zawieszona.

Zadrzewienie cmentarzy.

Na starym cmentarzu katolickim pod kierunkiem p. L. Kołaczkowskiego zasadzono 750 drzew, lip, klonów, jesionów, akacji i t. p. Obecnie będą prowadzone roboty nad zadrzewieniem nowego cmentarza katolickiego na Mani.

Wypadki i kradzieże:

Kradzieże w ogonkach.

Niemal dnia ażeby w ogonkach cukrowych lub kartonianych kogos nie okradli nieraz ostatnie grosze biedaków. „Doliniarze“ do operacji tego rodzaju wysyłają tak zwanych „koników“, którzy w razie schwymania udają niewiadłaka.

Stowarzyszenie muzyczno-

śpiewacze „Echo“ w Rudzie.

Dnia 16 b. m. odbyło się w Rudzie, w lokalu Stowarzyszenia, poświęconego dn. 1 b. m., ogólne roczne zebranie członków. Towarzystwo liczy 76 członków, posiada własną orkiestrę, chór oraz sekcję sportową i dramatyczną, pod kierownictwem J. Galickiego. Postanowiono założyć czytelnię i bibliotekę.

Do nowego zarządu weszli pp. Jan Skonecki (prezes), Józef Bartosz i Waldemar Gaede (vice prezesi), Danecki (skarbnik), Maczka (sekretarz), Nowakowski i Dobrowolski (gospodarze); do Komisji Rewizyjnej pp.: Jędrzychowski, Krzyżanowski i Neschwilla.

Z Pabjanic.

Życie społeczno-kulturalne rozwija się u nas dość pomyślnie. Podczas wojny powstał cały szereg placówek gospodarczych, skutecznie rozwijając akcję samopomocy na naszym gruncie.

Inteligencja miejscowa pracuje czynnie w większości towarzystw młodszych, co wpływa bardzo dodatnio na charakter placówek robotniczych, których biurowość, jak np. w „Spolem“ jest prowadzona wzorowo.

Ostatnio powstaje Rada Związków i Stowarzyszeń, która w rozdrobnionem naszym życiu odegrać może wybitną rolę. Przy Radzie ma powstać sekretariat, który obejmie całokształt ruchu społecznego i ma nosić charakter wybitnie robotniczy.

W dniu 25 b. m. ma odbyć się walne zebranie Stowarzyszenia lokciwo-galanteryjnego „Swiatowid“

liczącego 300 czł., założonego w roku 1907 i rozwijającego się bardzo pomyślnie pod względem liczebnym i finansowym. Jest to pierwszorzędnym sklep tego rodzaju w Pabjanicach, pod względem handlowym i estetycznym przewyższający prywatne.

Towaru w sklepie znajduje się na 10,000 rb. i po ostatnich trudnościach ze sklepowymi wkroczył obecnie rozwój instytucji na pomyślnie tory. (o)

Ze związków i stowarzyszeń.

× Ze Stow. Naucz. Żydów.

W piątek, dn. 21 b. m. w lokalu szkoły rzemiosł „Talmud-Tora“ (Średnia 46), odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia nauczycieli żydów. Zebranie—piąte z kolei—stanowieć będzie dalszy ciąg poprzedniego.

Z Warszawy.

:: Rocznica (1791 18 IV 1916)

Na onegdajszym posiedzeniu Zarządu st. m. Warszawy, które odbyło się w sali portretowej Magistratu, dr. W. Męczkowski wystąpił z następującym przemówieniem:

„Dnia 18 kwietnia 1791 roku w czasie Sejmu czteroletniego zapadła uchwała, przyznająca wolność i przywileje miastom i mieszczanom w Polsce.“

„Ostatnia przed Wielkanocą sesja—czytamy pod datą 18 kwietnia 1791 r., w „Zbiorze Konstytucji Sejmu 4-letniego o Ustawie Miejskiej—Miastu najzupełniejsze przyniosła uszczęśliwienie. Dowodem tego jest prawo, które za trzykrotną Izby zgodą z wielkiem dobrze myślących i Ojczyźnie swej najprzychylniejszych ukontentowaniem nadspodziewanie nawet niektórych szczęśliwie stanęło pod tytułem:

„Miasta Nasze Królewskie Wolne w Państwach Rzeczypospolitej“.

Dzisiaj w dniach również przełomowych narodu polskiego—mówi dr. Męczkowski—jak niegdyś przed 125 laty i w przededniu szczęśliwszej—wierzymy—przyszłości, winniśmy złożyć hołd pamięci wielkich przodków naszych, których staraniom zawdzięczać należy przyznanie praw miastom i mieszczanom w Polsce, a w pierwszym szeregu:

Stanisława Małachowskiego, Hugona Kołtataja, Józefa Wybickiego, Tadeusza Mostowskiego, Jana Wejssenhoffa, Ignacego Zakrzewskiego, a nadewszystko nieustraszonego i niezłomnego do zgonu obrońcy praw miejskich prezydenta Starej Warszawy, dostojnej i szlachetnej pamięci Jana Dekerta.“

Po tem przemówieniu zabrał głos vice prezydent miasta, inż. Drzewiecki, który wezwał obecnych, aby pamięć Wielkich Synów Ojczyzny, uczcili przez powstanie, oraz aby protokół zebrania wnieść do księgi protokółów st. m. Warszawa.

:: Jubileusz ustawy cechowej.

W tych dniach zbierze się komisja w celu omówienia obchodu setnej rocznicy wydania ustawy cechowej z r. 1816. Między innymi projektowane jest wydanie odpowiedniej książki-pamiętnika.

W czerwcu r. b. obchodzi cech złotników 400-lecie ustawy erekcyjnej cechu z r. 1516, sankcjonowanej dnia 21 kwietnia 1554 roku przez Zygmunta Augusta w Lublinie. Cech nazywał się wtedy „Bractwem złotniczym“. Obecnie do cechu tego należą złotnicy, jubilerzy i grawerzy. Starszym cechu jest p. Stanisław Lipczyński, prezes kofa starszych i podstarszych cechów warszawskich.

:: Jednodniówka na szkołę polską

Podobnie, jak w r. z., Zarząd Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich, zaproszony przez Komitet wielkiej kwesty majowej na szkołę polską, zajął się wydaniem „Jednodniówki“ literackiej, przeznaczonej do sprzedaży na ulicach podczas wielkiej kwesty majowej.

Redakcję i administrację „Jednodniówki“ z ramienia Tow. prowadzi p. Ignacy Dąbrowski ze współudziałem pp.: Lucejny Kotarbińskiej, Wacława Rogowicza, Edwarda Słoińskiego i Wł. Zyglarskiego.

Zasiłki dla różnych zakładów naukowych.

Sekcja oświatowa do tej pory nie wypłaciła przyznanych w r. 1915/16 zasiłków różnym szkołom i uczniom i na wypłaty ich żąda od miasta sumy 200,744 rubli.

Nowa uczelnia zawodowa.

Przybywa nam zakład naukowy nowego typu, zastosowany do obecnych potrzeb, a mianowicie „Kursa żeńskie dwuletnie ogrodnictwa, gospodarstwa domowego i handlu z pensjonatem”. Otwierają je na mocy zezwolenia władzy z 30-go grudnia r. z. właściciele kursów handlowych pp. Stefanostwo Rogulscy, w swojej osadzie Adelin, pod Warszawą (stacja Struga kolejki Mareckiej). W organizacji nowej uczelni biorą m. inn. udział: p. Piotr Hoser, wiceprezes T-wa Ogrodn.; dyrektor Stefan Woyzbun; p. Wanda Daszewska, dr. przyrody uniw. genewskiego, kierowniczka kursów nauk. Związku katol. kobiet polskich; p. Emilia Czeczottówna.

Prócz kształcenia w odnosnych zawodach, kursa w Strudze uzupełniać będą wiedzę ogólną swych wychowawców i bez uroszczeń do wyczerpania w ciągu 2 lat obszernego programu, przygotowywać je bądź do dalszych studiów w pewnym wyjątkowym kierunku, bądź i przede wszystkim — do życia praktycznego i jego obowiązków.

Na kurs pierwszoroczny przyjmowane są słuchaczki, mające przy najmniej 16 lat i wykształcenie 4-ro klasowe szkoły średniej; pożądanym jest jednak poziom przygotowania wyższy. Osoby, nie posiadające świadectwa szkolnego składają odpowiedni egzamin.

Centralny skład apteczny.

Wobec braku materiałów aptecznych Zarząd miejski uchwalił urządzić dla wszystkich szpitali i zakładów dobroczynnych skład centralny, który ma zaopatrzyć szpitale w potrzebne materiały. Władze administracyjne niemieckie pozwoliły na zakup niektórych materiałów w Niemczech. Skład centralny mieścić się będzie przy ul. Elekoralnej Nr 35.

Z Zarządu prasy.

„D. Warsz. Ztg. donosi. „Dyrektor Wydziału prasy przy szefie zarządu w generał-gubernatorstwie warszawskim, p. tajny radca Cleinow, zaczął korzystać z dłuższego urlopu dla wypoczynku”.

Protest.

Jak podaje „Haint”, grupa przedstawicieli „żydowskich instytucji kulturalnych” zwróciła się do wiceprezesa gminy żydowskiej pana Natansohna z prośbą, aby gmina przez przedstawiciela swojego w komisji, opracowującej ustawę samorządu miejskiego, zażądała zniesienia przepisu, że każdy wyborca musi umieć czytać i pisać po polsku. Przepis ten — według opinii instytucji żydowskich — ograniczy wielką część ludności żydowskiej w prawach wyborczych.

Podatek szpitalny.

Powszechny podatek szpitalny zamierza wprowadzić obecnie Zarząd Miasta na mie sce dotychczasowego podatku szpitalnego, od którego były wolne np. zawody woine. Podatek ten będzie osobisty i będzie obowiązywał wszystkich mieszkańców miasta i przedmieść. Poza tem podatek ten będzie pośrednim i jako taki będzie obowiązywał właścicieli instytucji przemysłowych i handlowych oraz osoby, posiadające pracowników płatnych. Wysokość podatku określono na 4 rb. od osoby. Przyjezdni będą podatek opłacać, o ile będą zamieszkiwać dłużej, niż miesiąc czasu.

Nadestane.

Zakład kąpielowy „Hygiea”.

W pobliżu Górnego Rynku, przy ulicy Kruczej Nr 11 istnieje zakład kąpielowy urządzony pod każdym względem wzorowo i obfitujący we wszelkie wygody nowoczesne. — Zakład prowadzony jest pod kierunkiem uzdolnionego fachowca p. Roberta Wolffa, znającego w szerokich kołach naszego miasta o niego. Frekwencja w zakładzie jest wielka.

Polecamy zakład ten jawniejszej publiczności zwłaszcza w obecnej porze przedświątecznej.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski.

— Sprzedaż biletów na widowiska świąteczne rozpoczęta i postępuje bardzo różnorodnie. Repertuar świąteczny, zajmując utożony wypełnia.

— W pierwsze święto ukaże się o 3 po poł. po cenach popularnych nieśmiertelny „Kościuszkę pod Racławicami”, — o 7 i pół wiecz. po raz pierwszy pefen humoru wode-wil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami „Kra-kowskie Zuchy”.

— W poniedziałek (drugie święto) o 3 po południu znakomita sztuka historyczna w 8 obrazach Elizy Bośniackiej „Obrona Częstochowy”, wiecz. zaś o 7 i pół wyborna komedia satyryczna M. Gogola „Rewizor z Petersburga”.

Benefis Ludwika Szejera.

— We wtorek, 25 b m., na uroczysty swój wieczór benefisowy, ulubieniec tutejszej publiczności komik naszej sceny, Ludwik Szejer, wybrał wyborną komedję R. Kneisla „Córa piekła”, nagrodzoną na Monachijskim konkursie pierwszą nagrodą.

Zainteresowanie wzrasta z dnia na dzień. Wątpić nie należy, że bywalcy teatralni, którym benefisant uprzyjemniał chwile w ciągu ostatnich dwóch sezonów, zapełni dnia tego widownię doszczętnie.

L. O. S.

L. O. S. urządził w czwartek, dn. 20 go kwietnia w Sali Koncertowej wieczór Mozartowski. Obfity i urozmaicony program tego koncertu winien zapewnić mu należyte powodzenie. Nowością, którą bywalcy koncertów symfonicznych niewątpliwie z zadowoleniem powitają, będzie wyczerpująca prelekcja wstępna, p. H. Goldberga, ilustrująca życie i twórczość Mozarta. Wielkie zaciekawienie wzbudził również niegrany dotąd u nas koncert Mozarta na fagot z tow. orkiestry, wykonany przez wybornego fagocistę L. O. S. p. K. Hilszera. Arje koloraturowe odśpiewa wybitna primadonna Opory Warszawskiej p. Julja Mechówna, a L. O. S. pod batutą niezrównanego dyrygenta Bronisława Szulca oddegra m. i. słynną Symfonię C dur, przewznaną „Jowiszową”.

Ze względu na obfity powyższy program Zarząd L. O. S. uprasza uprzejmie o punktualne przybycie, gdyż z wybieciem godz. 8-iej drzwi wejściowe zostaną zamknięte.

Bilety są do nabycia u Friedberga i Koca, Piotrkowska, 90.

Ruch wydawniczy.

Zarys dziejów Polski od najdawniejszych do ostatnich czasów Stanisław Eisarzewskiej, z 9-cioma mapkami w tekście ukazał się świeżo w 4 tem przejrzanym wydaniu. Nakład Gebethnera i Wolfa, Warszawa.

W „Bibliotece Nauczycieli” tom IV (ogłoszonej nakładem księgarni J. Lisowskiej) wyszła „**Metodyka czytania i pisania**” przedstawiona w jej historycznym rozwoju” przez Eugenję Lublinerową — Warszawa, 1916, str. 52 w 16-cu.

Jako odbitka ze „Sfinkska” wyszła praca d-ra E. Strasburgera p. t.: „**Stan rolnictwa polskiego w dobie powojennej a program ekonomiczny Lublneckiego**”. Warszawa Gebethner i Wolff, 1915, str. 48 w 8-cu.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo).

Wielką Kwatera Główna, 18 kwietnia.

Wschodnia widownia wojny.

Dzisiaj rano, u dźwińskiego przyczółka mostowego, złamały się przed naszymi stanowiskami na południu od Garbunówki, przypuszczone przez Rosjan na wąskim froncie natarcia, z dużymi stratami dla nieprzyjaciela.

Bałkańska widownia wojny.

Niema ważniejszych wydarzeń.

Zachodnia widownia wojny.

Nasza artylerja wzięła pod rękę ogień stanowiska Anglików w okolicy St. Eloi. W nocy odparto łatwo słabsze natarcie granatami ręcznymi, na jedną z zajętych przez nas wyrw. Po obu stronach kanału La Bassée i na północno-wschodzie od Loos, wybuchają od czasu do czasu silne walki na granaty ręczne. W okolicy Neuville i pod Beuvraignes, dokonaliśmy z powodzeniem wybuchu kilku min. Na polu walki po obu stronach Mozy, rozegrały się bardzo silne walki artyleryjskie.

Na prawo od rzeki wydarły Francuzom szturmem dolnośląskie

wojska stanowiska u kamieniołomów, 700 metrów na południu od zagrody Haudremont i na tyłach wzgórz na północno-zachodzie od zagrody Thiaumont; w ręce nasze wpadło 42 oficerów, wśród nich 3 oficerów sztabowych i 1646 nierannych żołnierzy a 50 rannych. Nazwiska ich będą ogłoszone w „Gazette des Ardennes” tak jak nazwiska wszystkich Francuzów, wziętych w tej wojnie do niewoli, a także tych, których pojmano dotąd w walkach nad Mezą od 21 lutego, a więc 711 oficerów i 38155 żołnierzy. Do uwagi tej skłania podurzędowa próba Francuzów, by podać wątpliwości nasze dane. Zamierzane natarcie nieprzyjaciela pod lasem i w lesie Caillette, udaremnił nasz ogień już w podstawie gotowości albo w pierwszych początkach. Nieprzyjacielska artylerja działała nadzwyczajnie przeciwko naszym stanowiskom na równinie Weèvre oraz na wzgórzach na południowo-wschodzie od Verdun aż do okolicy St. Mihiel.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austriacki.

WIEDEN, (Urządowo) 18 kwietnia.

Rosyjska widownia wojny.

Niema zmian.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Niema zmian.

Włoska widownia wojny.

W niektórych miejscach na froncie pobrzeżnym, ujawnili włosi żywszą działalność. Nad Tryjestem krążyli dwaj lotnicy nieprzyjacielscy, którzy zabili zrzuconymi bombami 2 osoby cywilne a pięć zranili.

Nasze latawce odgoniły nieprzyjaciela do Grodowa, gdzie trafiły pociskiem w torpedowiec włoski. W południowym odcinku płaskowzgórza Doberdo i u goryczyjskiego przyczółka mostowego, doszło do walk działowych. Pod Zagorą odparty dzisiaj rano wojska nasze natarcie, ze znacznymi stratami dla przeciwnika. Przyczółek mostowy Tolmeinu podlegał do późna silnemu ogniewi artyleryjskiemu.

Na froncie karyntyjskim, trwały walki działowe ze zmienną siłą. Najsilniejsze były na Col di Lana, gdzie ogień stał się wieczorem grzmotowym. Po północy przystąpili tutaj włosi do ogólnego szturmu, który odparto. Później udało się nieprzyjacielowi, dokonać wybuchów w kilku miejscach na zachodnim wierzchołku Col di Lany i wtargnąć do zupełnie zniszczonych stanowisk. Walka toczy się dalej. W dolinie Sugany, gdzie włosi niepokoiili w ostatnich czasach powtarzanymi natarciami nasze stráže przednie, wyrzucono nieprzyjaciela przeciwnatarciem ze stanowisk czołowych. Pozostawił on w naszych rękach 11 oficerów, 600 nierannych jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hoefler, marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 17 kwietnia.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 16 go kwietnia:

Front zachodni: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała przyczółek mostowy Uexküll.

W okolicy na północ od Smorągów wykonali Niemcy o świcie dnia 15 kwietnia atak; wszystkie usiłowania ich skierowane w celu posunięcia się naprzód, udaremnione zostały

przez nasz ogień i nie odniosły powodzenia. Podczas przygotowania artyleryjskiego do ataku, nieprzyjaciel używał pocisków, wydzielających gazy trujące.

Na południu od dworca kolejowego w Olyce na niektórych punktach posunęliśmy się naprzód.

Front kaukaski: W okolicy nadbrzeżnej i dalej na południu po gorącej i gwałtownej walce wojska nasze, wsparte ogniem artylerji z ładu i morza, przepędziły Turków z ich silnie umocnionych stanowisk na lewym brzegu Karadere, 25 wiorst na wschód od Trapezundu. Scigamy energicznie nieprzyjaciela. Powtórne ataki nieprzyjaciela w kierunku na Baiburt zostały odparte z dużymi stratami dla przeciwnika.

General Poliwanow nad Strypą.

WIEDEN, 18.4. Według doniesień pism polskich, były rosyjski minister wojny, general Poliwanow, objął dowództwo na froncie południowo zachodnim i stanął na czele wojsk rosyjskich w odcinku Strypy.

Jaki cel ma dalszy ciąg wojny?

ROTTERDAM, 17.4. Z Londynu donoszą: Organ socjalistów angielskich „Labour leader” omawia w artykule wstępnym mowę kanclerza. Między innymi, zaznacza, że oświadczenie Asquith’a, iż podstawowym warunkiem pokojowym ze strony Anglii ma być zniszczenie militarystki pruskiej, nie odpowiada poglądowi narodu angielskiego. Na szczęście Asquith odwołał to zdanie w przemówieniu do parlamentarzystów francuskich i powiedział, że celem wojennym koalicji jest utworzenie drogi dla systemu międzynarodowego, któryby urzeczywistnił równouprawienie wszystkich państw kulturalnych. Jeżeli państwa koalicji istotnie dążą do tego celu, to Asquith i jego kole-dzy musieliby się wyrzec wielokrotnie zapowiadanej wojny handlowej przeciw Niemcom, gdyż taka wojna sprzeciwia się zasadzie równouprawienia narodów, dąży bowiem do zduszenia Niemiec.

Pismo przypomina, że zarówno Asquith w przemówieniu swem do parlamentarzystów francuskich, jak i Bethmann-Hollweg w swojej mowie w parlamencie powiedzieli, że Europa po tej wojnie musi zapewnić narodom możność pracy pokojowej. Jeżeli zatem dwaj kierownicy państw wypowiadają jednakową zasadę, a narody napewno także tego pragną, to jaki cel ma dalszy ciąg wojny — pyta „Labour leader”.

Rosyjski głos o pokój.

BERLIN, 18.4. „Vossische Zeitung” pisze: Dzienniki bułgarskie opublikowały podanie członków prawicy rosyjskiej, które zostało odczytane w Dumie przez posła kijowskiego. Dokument ten budzi żywą sensację a kończy się słowami: „Rozważyliśmy zdawna celowość wojny i nie możemy powiedzieć z czystym sumieniem, że naród pragnie dalszego jej prowadzenia. Nie jesteśmy znużeni, lecz zniknął już dawny entuzjazm, Dalecy jesteśmy od uległego spełnienia pragnień niemieckich. Nie odrzucamy możliwości polubownego porozumienia, jeżeli zajdzie potrzeba. Jeżeli niemiec pewności zwycięstwa, tedy dyplomaci nie powinni nadal wystawiać na ciężką próbę cierpliwości narodu.

Papież a pokój.

AMSTERDAM. — Korespondent rzymski „Mira” donosi z wiarogodnego źródła, że po mowach Bethmanna-Hollwega i Asquitha papież zamierza zwrócić się do państw wojujących z zapytaniem o warunki pokoju.

Nowa nota amerykańska.

LONDYN, 18.4. „Daily News” gowiaduje się z Waszyngtonu: Ogólnie przypuszczają, że nowa nota przeznaczona dla Niemiec została już opracowana. Niewiadomo jednak, czy zostanie ona wysłana natychmiast. Treść jej trzymana jest w głębokiej tajemnicy. W Waszyngtonie panuje przekonanie, że Niemcy nie życzą sobie zerwania stosunków, a rząd amerykański ożywiony jest tym samym duchem.

Ameryka a Niemcy.

BERLIN, Z Nowego Jorku donoszą do dzienników paryskich, że

d. 15-go b. m. przybył tu parowie „St. Paul“, przywożąc raporty ambasadorów amerykańskich w Paryżu i Londynie w sprawie „Sussexu“. Dokumenty te posłano natychmiast do Waszyngtonu, gdzie miały być zbądane na posiedzeniu Rady ministrów. Dopiero na ich podstawie zapewne dana będzie odpowiedź na notę rządu niemieckiego.

Armia serbska.

BERLIN, 18.4. Z Salonik donoszą, iż część wojsk serbskich wysłano drogą morską. Według wiadomości wiarogodnych, cała zreorganizowana militarna potęga serbska wynosi zaledwie 50000 ludzi; pod względem moralnym wojska te posiadają jednak bardzo małą wartość. Cały Epir grecki roi się od dezertów serbskich. Większa część wojsk serbskich, przebywających na Korfu, odmówiła posłuszeństwa.

Zbrojenia Rumunii.

BERLIN. Rumunja przygotowuje się w dalszym ciągu do wojny. Izba rumuńska przyjęła projekt prawa, dotyczący powołania do broni rocznika 1917.

Postępowanie Rumunii wzbudza u czwóporozumienia coraz większe zaniepokojenie. Zaniepokojenie to objawia się w zaprzeczeniach, iż pomiędzy państwami centralnymi a Rumunją zostały zawarte układy handlowe.

Stany Zjednoczone a Meksyk.

BERLIN. Do „Deutsche Tageszeitung“ donoszą z Rotterdamu: Ko-

respondent waszyngtoński „Timesa“ przyznaje, że w chwili obecnej mniej interesuje Amerykanów zatarg rządu Stanów Zjednoczonych z rządem niemieckim o łódzie podwodne, niż sytuacja w Meksyku, która staje się coraz poważniejszą.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu:

Prezydent Wilson zdecydował się zaproponować Carranzę umowę następującą: Wojsko amerykańskie nie pójdzie znacznie dalej w głąb Meksyku i cofnięte będzie natychmiast, gdy się okaże, iż wojsko prezydenta Carranzę, potrafi przedzielić się z Villą niż wojsko amerykańskie.

Baron Burjan u cesarza Franciszka-Józefa.

WIEN, 18.4. „Fremdenblatt“ donosi, że cesarz Franciszek Józef przyjął wczoraj na audjencji ministra spraw zagranicznych, barona Burjana.

Podatek wojenny w Austrii. WIEN, 18.4. „Wiener Zeitung“ opublikowała rozporządzenie cesarskie, dotyczące podatku wojennego od dochodów, oraz sposobów ściągania tego podatku.

Układ austriacko-rumuński? BUKARESZA, 18.4. Przewidują tu, iż pomiędzy Austro-Węgrami a Rumunją zostanie zawarty układ podobny do tego, jaki stanął pomiędzy Niemcami a Rumunją.

Aresztowanie Hovorki.

LWOW. Z Pragi do „Kurjera Lwowskiego“ piszą: Niemalą sensacją dla praskich Polaków było zarządzenie w marcu aresztowanie pana

Franciszka Hovorki znanego od lat działacza na polu zbliżenia czesko-polskiego. Hovorka aresztowany jest natury politycznej. — P. Hovorka przewieziony został do więzienia we Wiedniu, gdzie przebywa już wielu polityków czeskich.

Gabinet hiszpański.

HAGA. Agencja Reutersa donosi z Lizbony: Gabinet Almeida, który był podał się do dymisji, pozostaje na stanowisku.

Burcew a wojna.

SZTOKHOLM. „Riech“ pisze: Niemałe wrażenie w stolicy Rosji, szczególnie zaś wśród mas robotniczych, wywołuje okoliczność, że dawniejszy rewolucjonista Burcew prowadzi w dalszym ciągu na gorliwszą agitację za wojną. Burcew wygłasza prawie codziennie w różnych dzielnicach Piotrogradu agitacyjne mowy, w których za najnowsze hasło swe oznacza postulat: „Wszystko dla wojny“.

Nowy czas letni we Francji.

KOPENHAGA. Jak donosi Agencja Havasa, rząd francuski postanowił tak samo, jak niemiecka rada związkowa zaprowadzić we Francji nowy czas letni przez przesunięcie skazówek na zegarach o godzinę naprzód, aby w ten sposób przedłużyć pracę przy świetle dziennym i zaoszczędzić na świetle sztucznym.

Ofiara Vanderbilta.

BERLIN. Cornelius Vanderbilt, znany miliardier amerykański ofiarował 300,000 dolarów na wojenne cele dobroczynne dla Anglii, Francji i Rosji. Pieniądze zostaną w równych częściach przesłane królowej Anglii, cesarzowej Rosji oraz pani Poincaré, które rozdziela pieniądze podług własnego uznania.

OBWIESZCZENIE.

Wyrokiem sądu polowego przy Cesarstwo-Niemieckim Łukowskim Gubernatorstwie Wojennym w Garwolinie, z dnia 6-go kwietnia 1916 r. zostali rosyjscy poddani robotnik Jan Szyk stolarz Wiktor Gorluch szewc Władysław Kuchnia z Lasocina skazani na śmierć za to, że posiadali rewolwery i użyli takowych do spełnienia napadu rabunkowego. Wyrok został dzisiaj rano o godzinie 7 w Garwolinie, przez rozstrzelanie wykonany. Łuków, dnia 15 kwietnia 1916 r. Gubernator wojenny.

1000 mk. nagrody.

W nocy z 15. na 16 kwietnia 1916 r. w Jędrzejowie powiatu Łódzkiego, trzech bandytów, uzbrojonych w karabiny piechoty niemieckiej, zastrzeliło we własnym domu żonę gospodarza Teresę Kasch i syna jej Henryka Kasch a gospodarza Fryderyka Kasch zranili. Kto schwył sprawców lub poda dane prowadzące do ich ujęcia, otrzyma w nagrodę 1000 marek. Łódź, dnia 17 kwietnia 1916 r. Gubernator wojenny: Barth, generał porucznik.

Utiary.

— Na chleb dla głodnych dzieci do dyspozycji pani Pyłasińskiej złożyły z powodu nadchodzących świąt Wielkiejnocy pięćdziesiąt sztuk wędliny w Bełdowie rb. 450.

Kurs rubla.

Łódź, 19 kwietnia, 1916 r. Na giełdzie berlińskiej płacone dzisiaj za 100 rb. Mk. 177.75 (co odpowiada rb. 56.26, za 100 marek)

KURJER POLSKI

wychodzi obecnie pod naczelną redakcją Stefana Krzywoszewskiego i Bohdana Straszewicza

Kurjer Polski stara się szerzyć i umacniać przekonanie, iż tylko samodzielny, niepodległy byt państwowy jest godnym narodu polskiego

Kurjer Polski broni dwóch warstw naszego społeczeństwa, które najwięcej od wojny acierpiały: pracującej inteligencji i robotnika fabrycznego. Nawołuje klasy zamożne do solidarności ze słabszymi i do ofiarności.

Kurjer Polski porusza najwładniejsze sprawy polityczne i społeczne, a w ostatnich numerach pierwszy podał: nową taryfę celną, nowy niemiecki projekt samorządu dla Warszawy, całkowitą mowę kanclerza niemieckiego i wiele innych.

Kurjer Polski rozszerzył swe ramy, ulepszył treść, zaprosił najświetniejsze pióra do współpracy; podaje obfitych kronikę miejską oraz zwraca pilną uwagę na życie prowincji

Kurjer Polski pozyskał sobie uznanie szerokich kół czytających, które w obecnej sytuacji szukają obfitych a ważnych informacji i grantownych, obywatelskim duchem przenikniętych artykułów

Kurjer Polski ofiaruje każdemu swemu prenumeratorem bezpłatnie ogłoszenie (w rubryce „drobnych“) do wysokości opłaconej prenumeraty.

Kurjer Polski prenumerować można we wszystkich oddziałach poczty niemieckiej, w księgarniach kantorach pism i wprost w administracji, ul. Zgoda 1.

Kurjer Polski kosztuje w Warszawie i na prowincji tylko 50 kop. miesięcz. Adres: Redakcji i Administracji „Kurjera Polskiego“, Warszawa, ul. Zgoda № 1.

Sprzedaż RESZTEK, Cegielnana 43.

Sprzedaż z fabr. składu 40 proc. tan. n. z. w. Uwaga. Stała cena. Towar wełny z jedwabiem na bluzkę od r. 1.10 do 2.50. Szewiotta, bostonu, melange czar z białą i t. d. od r. 7 do 20 r. Towary męskie na ubranie i palto od r. 7 do 20 r. Materiały balowe, żalobne i towary na fartuchy i t. d. CEGIELNANA 43 w podwórzu 4 dom od ul. Piotrkowskiej Sprzedaż tylko do godziny 3 po południu

Kursa Handlowe Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157.

Letni kurs wykładów. Początek 16 maja, koniec 15 września. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów codziennie prócz sobót i niedziel od 6-jej do 8-jej wieczorem. 439 6

Ważne!!

Sprzedaż wstążek jedwabnych, haftów gotowych sukien, towarów łokciowych i wszelkich innych towarów, która poprzednio była w butikach nat

Łódka

odbywa się teraz na tym samym placu (Dobranieckiego) w murowanych tanich sklepach. Handel do 9-jej wieczorem. Oświetlenie elektryczne na placu i w sklepach. Wejście jak dotychczas przy moście lub z Nowomiejskiej 19, Północnej 6 i Wschodniej 1.

Wydawca i redaktor naczelny Antoni Książek (Zachodnia 37).

Z powodu świąt Wielkanocnych.

Proszę szanownego państwa kąpać się w kąpeli Karola Wolfa Mikołajewska 95, róg Główniej, już w pierwszych dniach tygodnia bo ostatnie dni będzie trochę za duży. Kąpiele czynne codziennie od godziny 7-jej rano; w poniedziałki i wtorki od 2 do 6-jej rzymskie parowe kąpiele specjalnie dla pań pod nadzorem masażystki i łaźnienniczki. 8

Kobiety i dziewczęta

w wieku od lat 15 do 45 znajdują bezwarunkowo bez względu na liczbę dobrze płatną robotę przy plantacji szparagów i obróbce ogrodowizny. Robotnicy fachowi, uczeni i nieuczeni robotnicy przemysłowi, jak również robotnicy wiejscy, także z rodzinami ciągle są poszukiwani. Podróż i utrzymanie od miejsca zamieszkania aż do miejsca pracy zupełnie darmo.

Zgłoszenia codziennie w centralach robotniczych:

1) w Fabjanicach, ul. św. Rocha 23, 2) w Zgierzu, Nowy Rynek, 3) w Łasku, Magistrat, 4) w Zdunskiej Woli ul. Łaska 287, 5) w Ozorkowie, (pow. łęczycki) Rynek dom Lerke. Wysyłka ludzi odbywa się co tydzień w wtorki wieczorem.

Lekarz Dentysta

S. GORDIN

Konstantynowska 18.

Leczenie. plombowanie i usuwanie niepełnych bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku Przyjm. codz. od 10—11 3—8

Dr. Ksawery

Jasiński

powrócił.

Piotrkowska № 108.

Lekarz - Dentysta

S. GOLDMAN

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Zadewicza.

Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór 19 MŁLSZA 19.

Kutynowana nauczycielka

przyspasabia prędko i celajaco do niższych klas. Wyucza alfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5235

TYTUNIE,

liście tytoniowe, papierosy i cygara poleca hurtowo i detalicznie. S. Nowiński. Piotrkowska 145, skład w podwórzu 429—8

Do wynajęcia

mieszkanie

składające się z 3-ch pokoi z kuchnią i z wszelkimi wygodami, światła elektryczne i gaz. Parter w oficynie po prawej stronie ul. Ewangelicka № 7 w cenie 400 rb. rocznie

Poszukuje się dostawcy

Lodu sztucznego

Oferty sub S. L. z podaniem maksymalnej ilości i ceny składać w redakcji N. Kurjera. 2

Obcasy skórzane

J. Martensbaum. Piotrkowska 95 róg Anierzja 10

Ogłoszenia drobne:

Meble sprzedam tanio Mikołajewska 95 m, 27 front i piętro 1

Meble sprzedam bardzo tanio z trzech pokoi. Ul. Główna № 11 m. 16 w oficylnie. 2

Do wynajęcia 2 pokoje umeblovane oddzielne wejście frontowe, z wszelkimi wygodami. Rozwadowska № 6 II piętro.

Gorsety gotowe oraz obstalunkowe poleca specjalna pracownia gorsetów „Renoma“. Łódź Główna 17

Józef Bartozak zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1

Kupię warsztat stolarski z naczykami lub bez Krafcego nawet zdemontowaną. Derdzikowski. Konstantynowska № 14 w zakładzie przewozowym. 438—3

Kapusta kwaszona w większej ilości do sprzedania. Wiadomość w Badogoszczu vis-a-vis Julianowa Konstancy Karwacki. 447—3

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjomy od 10 mr. palta od 8 mr. suknie od 2 mr. Pracownia E. Rudzkiej. Piotrkowska 17 parter. Obstalunki wykonywane się w przelagiu 24 godzin. 4

Ludwik Tambowski, Brzezińska 56, przyjmuje roboty, szyltowe pokojowe, tapicerskie, pozłotnicze i religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie jakiegokolwiek roboty

Ma wyszatkowane czteroklasowe, poszukuję zajęcia lub korepetycji. Oferty proszę składać w Adm. pod „K. P.“ 448—2

Student politechniki, przyjmie lekcje, specjalnie (Mmatematyka fizyka, chemja) Łaskawe oferty w Adm. K. L. sub „Student“ 6

Sprzedam rower. Mikołajewska 64. stróż wskaże. 461—1

Zagubiał dwie legitymacje № 2853 i 2854 od karty chlebowej na imię Aleksandra Harby i Józefa Piotrowskiej 460—1

Zagubiał kwit № 217 wydany z sekcji żargonków na imię Wilhelminy Kautmanna. 457—1

Zagubiał paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Franciszki Fryc. 455—1

Zagubiał paszport niemiecki, wydany w Podgórcach na imię Bronistawy Kubiak. 453—1

Zagubiał paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Stanisława Walczaka. 441—1

Zagubiał portfel w którym znajdowały się dwa paszporty rosyjski i niemiecki pierwszy wydany z gminy Głowno gub. Kieleckiej na imię Józefa Musiała, a niemiecki wyany w Łodzi na to samo imię.

Wydawca wdowa uarżona trokiem dzieci która pracowała w magazynach warszawskich prosi o powierzenie roboty wszelkiej w zakres krawieczym i wiewniaczym. Wykonanie staranne ceny nadzwyczajnie niskie Długa 16 oficylnie na parterze Dobrowolska 3166—0